

Pieśń łagodnych – Wolna Grupa Bukowina

Ile światłem prowadzeni
Dróg powietrza przejść zdołamy?
W ilu rzekach zanurzymy stopy?
Ile w nas zdumienia jeszcze?
Ile złudzeń niestraconych?
Światów ile nieodkrytych wokół?
Światów ile nieodkrytych wokół?
Zadajemy te pytania głosem ptasim
Niech prowadzą nas bez odpowiedzi nawet
Niech się wznoszą, niech się wznoszą
Aż zabłyśną tęczą do krainy łagodności bramą
Białych plam poszukiwacze
Wszędzie w sobie, poza sobą
Odkrywamy karty niezwykłe
Oto morza falowanie
Statek ze szkarłatnym żaglem
Oto splot płomienia życiodajny
Oto splot płomienia życiodajny
Niech zakwita, niech oczyszcza,
Niech kształt nada
Temu co w nas tkwi gdzieś na dnie samym
Niech się wznosi, niech się wznosi
Aż zabłyśnie tęczą do krainy łagodności bramą



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych